

# Tadeusz Cegielski

---

## Macierzysta loża Polski "Kopernik" ("Copernic") na Wschodzie Paryża : 70 lat historii (1939-2009)

---

Ars Regia : czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa 12/19,  
250-264

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Tadeusz Cegielski**

(Warszawa)

## **MACIERZYSTA ŁOŻA POLSKI**

**„KOPERNIK” („COPERNIC”)**

**NA WSCHODZIE PARYŻA.**

**70 LAT HISTORII**

**(1939 – 2009)**

Obchodzona uroczystość w gronie tak Polaków, jak i Francuzów w miesiącu grudniu 2009 roku siedemdziesiąta rocznica erygowania na Wschodzie Paryża Macierzystej Łoży Polski „Kopernik” skłania ku refleksji nad historyczną rolą tej placówki Sztuki Królewskiej. Narodziny, później zaś odrodzenie i kilkudziesięcioletnia aktywność paryskiego „Kopernika” przypadły na dramatyczne momenty polskich dziejów: pierwsze miesiące II Wojny Światowej oraz okres panowania władzy komunistycznej – aż do wyborów w Polsce w czerwcu 1989 roku.

Macierzysta Łoża Polski „Kopernik” powstała w stolicy Francji na przełomie listopada i grudnia 1939 roku, w gronie rozbitków polskiego września. Po kilkumiesięcznej tułaczce spotkali się tu żołnierze i politycy gotowi kontynuować walkę z III Rzeszą u boku sojuszniczki, wśród nich zaś liczni wolnomularze. Byli więc przedstawiciele nauki i oświaty, artyści, działacze polityczni różnych orientacji, także reprezentanci dotychczasowego obozu władzy: profesorowie Jerzy Langrod, Włodzimierz Tarło-Maziński, Stefan Drzewieski (Drzewiecki, właściwie Bernard Mandelbaum); wysocy urzędnicy państwowi: Tadeusz Tomaszewski, inicjowany w 1915 roku, przed wojną prezes Najwyższej Izby Kontroli (po wojnie następca Tomasza Arciszewskiego na stanowisku premiera rządu w Londynie), Tytus Filipowicz, inicjowany w 1916 roku, bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego, ambasador RP w Waszyngtonie, Stanisław Hempel, były minister pełnomocny, wreszcie Adam Pragier, wybitny działacz

A 9  
16

Or... de Paris, le 18 février 1940

La loge provisoirement constituée à l'Or... de Paris  
A LA GRANDE LOGE DE FRANCE,  
S. P. S. S. S.

18 FEV 1940

TT... ILL... F...

Résolus à propager les doctrine Maç... et à travailler pour le bien de l'humanité nous avons prie la liberté de vous prier le 24 décembre 1939 de délivrer la Constitution à la Loge Symbolique à l'Or... de Paris sous le titre distinctif "KOPERNIK; Loge Mère de Pologne".

Nous conformant à vos instructions nous avons l'honneur de vous communiquer le suivant:

- 1) Le F... FRAGIER Adam a été radié de la L... Nouvelle Jerusalem parce qu'il ne pas pu donner de ses nouvelles par de raisons politiques (répressions de l'ancien Gouvernement polonais contre la Maç...). Ci-jointe la lettre de la L... Nouvelle Jerusalem de 4 février 1940; le F... Pragier a été affilié à la L... Général Peigné No 540 après être venu en France en novembre 1939,
- 2) Le F... ROGALSKI Tadeusz a été initié en 1935, a obtenu l'augmentation de salaire au 2-e degré en 1937, au 3- degré en 1938,
- 3) Le F... LANGROD Jerzy a été initié en 1935, a obtenu l'augmentation de salaire au 2- degré en 1938 et au 3- me degré en 1938,
- 4) Le F... TARBO-MAZIŃSKI Włodzimierz ayant appartenu à une Loge irrégulière sera regularisé par notre Loge selon les Articles 143 A), B) de la Constitution,
- 5) Les FF... ZAŁUSKI Kazimierz et FARCHER Stanisław qui ont obtenu le 3- de degré en février 1940 dans la L... Général Peigné - eux aussi - signent comme fondateurs la demande du 24 décembre de l'année dernière,
- 6) Le F... TOMASZEWSKI Tadeusz a appartenu au Gr... Or... à Varsovie (initié en 1915, 2-me degré en 1916 3-me degré en 1920.

Pierwsza strona wniosku z 18 lutego 1940 roku skierowanego do Grand Loge de France (GLF) przez Mistrzów-założycieli la Loge Mère de Pologne „Kopernik” na Wschodzie Paryża.

Archiwum Wielkiej Łoży Narodowej Polski w Warszawie,  
Akta Łoży-Matki „Kopernik” na Wsch.: Paryża, vol. 1;  
Archiwum Jean Wojciech Siciński, t. 1, Paryż 2008.

PPS. Twórcom paryskiej placówki przyświecał cel oczywisty w danym momencie historycznym – zachować ciągłość bytu polskiego wolnomularstwa, podtrzymać „światła masońskie”. Loża „Kopernik” (nieco później: „Copernic”) – la Loge Mère de Pologne (Loża–Matka Polski), jaką to nazwę nieprzypadkowo przybrała od chwili powołania, została „tymczasowo ukonstytuowana”<sup>1</sup> na Wschodzie Paryża 24 grudnia 1939 roku (zob. il. s. 251, 253), a następnie uroczyście zainstalowana przez dziesięciu polskich braci oraz delegację „instalatorów” z ramienia Grande Loge de France (Wielkiej Loży Francji – WLF) 22 lutego roku następnego<sup>2</sup>. Formalny patent jako loża numer 679 w obrazie Wielkiej Loży Francji otrzymała dopiero 15 maja 1940 roku.

Pierwszymi „światłami” i oficerami paryskiego „Kopernika” byli: Tadeusz Tomaszewski (Czcigodny Loży), Jerzy Langrod (Mówca), Adam Pragier (I Dozorca), Włodzimierz Tarło-Maziński (II Dozorca), Aleksander Hertz (Sekretarz), Tadeusz Rogalski (Skarbnik), Żarko Bilič. Na akcie z 24 grudnia 1939 roku figurują również nazwiska Stanisława Faechera i Kazimierza Załuskiego, którzy nie objęli konkretnych funkcji w loży „Kopernik”. Jej założyciele podzielić musieli losy polskiej emigracji i samej Republiki Francuskiej. Ledwo loża podjęła w pełni formalną aktywność, klęska Francuzów w czerwcowej wojnie 1940 roku z III Rzeszą zmusiła braci do dalszej wędrówki, tym razem na Wyspy Brytyjskie.

W tym miejscu należy wspomnieć losy profesora Jerzego Stefana Langroda (1903-1991), a to z powodu jego wybitnej roli w powojennej odbudowie paryskiego „Kopernika”<sup>3</sup>. Langrod, znawca prawa administracyjnego, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1925 roku i jego profesor od 1939 roku, był postacią ważną dla polskiego wolnomularstwa już w latach trzydziestych. Inicjowany został w 1936 roku w krakowskiej loży „Przesąd Zwycięzony”, która od 25 października 1935 roku pracowała pod zwierzchnictwem Wielkiej Loży Narodowej Polski; nawiązywała do nazwy i tradycji zamkniętej w 1822 roku krakowskiej placówki Sztuki Królewskiej. Brat Jerzy Langrod już 1 grudnia 1937 roku osiągnął stopień Mistrza. Jako przedstawiciel liberalnej, demokratycznie zorientowanej inteligencji krakowskiej w latach 1938-1939 zaangażował się – wraz z wielu innymi członkami WLNP (m.in. Tadeuszem Gliwicem) w organizowanie Klubów Demokratycznych, później zaś Stronnictwa Demokratycznego.

Po klęsce wrześniowej Jerzy Langrod przedostał się do Francji, gdzie afiliował do warsztatu nr 540 „Le Général Peigné”, pracującego pod zwierzchnictwem Wielkiej Loży Francji. To właśnie dzięki jego aktywności możliwa stała się nadzwyczaj szybka reaktywacja „Kopernika”. La-

Nous nous permettons de prier de bien vouloir fixer  
la première séance solennelle de notre L. : pour le 10 mar

Veillez agréer, TT. ILL. FF. l'expression de nos  
sentiments respectueusement frat. et dévoués.

LES MEMBRES DE LA LOGE PROVISOIRE  
KOPERNIK, LOGE-MÈRE DE POLOGNE:

Le Vén. (Tadeusz Tomaszewski) *Tadeusz Tomaszewski*

L'Orat. et pour le 2<sup>me</sup> Surv. (Jerzy Langrod) *Jerzy Langrod*

Le L-er Surv. (Adam Pragier) *Adam Pragier*

Le Trés. (Tadeusz Rogalski) *Tadeusz Rogalski*

Le Sec. (Alexander Hertz) *Alexander Hertz*

l'Hosp. (~~Tadeusz Rogalski~~) (Z. Bilic) *Z. Bilic*

Député à la G. L. (Jerzy Langrod) *Jerzy Langrod*

Druga strona petycji do GLF skierowanej  
przez Mistrzów-założycieli la Loge Mère de Pologne „Kopernik”  
na Wschodzie Paryża z 18 lutego 1940 roku.

Archiwum Wielkiej Loży Narodowej Polski w Warszawie,  
Akta Loży-Matki „Kopernik” na Wsch. Paryża, vol. 1;  
Archiwum Jean Wojciech Siciński, t. 1, Paryż 2008.

tem 1940 roku Brat Langrod znalazł się w niemieckiej niewoli jako oficer armii polskiej walczącej we Francji. Okres od połowy 1940 roku do wiosny roku 1945 spędził w Oflagu XVII A w Austrii, w którym to kontynuował swoją działalność profesorską. Wykłady polskiego naukowca znającego wybornie język francuski cieszyły się wielką popularnością wśród oficerów: Francuzów i Polaków, nie tylko zresztą prawników. „Oflagowy uniwersytet” znalazł w przyszłości przedłużenie w wieloletniej naukowej i dydaktycznej aktywności Langroda we Francji. Po okresie, w którym profesor pracował w obu krajach, w Krakowie i w Marsylii, w 1948 roku zdecydował o pozostaniu we Francji. Skłoniły go do tego nasilające się represje w ojczyźnie oraz obawa, że władze nie tylko nie zezwolą mu na kolejny wyjazd do Francji, lecz także usuną z Uniwersytetu Jagiellońskiego – tak jak uczyniły to z innymi niewygodnymi profesorami (np. wybitnym historykiem Władysławem Konopczyńskim).

We Francji Langrod kontynuował działalność naukową: w latach pięćdziesiątych był profesorem francuskiego uniwersytetu w Saarbrücken (RFN), później pełnił misje oświatowe z ramienia UNESCO. Pracował między innymi w Rio de Janeiro, był profesorem na Uniwersytecie Puerto Rico w Rio Piedras w Brazylii. Podróże po Europie i Ameryce Południowej owocowały kontaktami z Polonią, a w jej szeregach z wolnomularzami. Po powrocie do Paryża Langrod otrzymał pracę w Centre National de la Recherche Scientifique, w której to instytucji pełnił w latach 1959-1977 funkcję dyrektora do spraw naukowych. W latach 1962-1975 był równocześnie profesorem prestiżowej École Pratique des Hautes Études w Paryżu.

Profesor Jerzy Langrod dwukrotnie, gdyż w latach 1948-1950 i w 1955 roku, odnawiał działalność paryskiej placówki. Kontynuację pracy wolnomularskiej w Paryżu utrudniły owe funkcje pełnione poza granicami Francji. Miały przecież i tę zaletę, że umożliwiały nawiązywanie kontaktów z rozrzuconymi po świecie polskimi braćmi. Do podjętej przez Langroda i jego otoczenie misji zachowania przy życiu polskiej gałęzi Sztuki Królewskiej doszło jeszcze jedno, równie doniosłe zadanie: praktyczne zbliżenie na bazie uniwersalnych wartości przedstawicieli zwaśnionych dotąd, a przebywających na obczyźnie nacji: Polaków, Żydów, Rosjan, Ukraińców. Wybitny działacz polskiego wolnomularstwa we Francji, poeta, prozaik i malarz Jan Winczakiewicz (ur. 1921) tak oto wspomina tę misję:

*Koło roku 1960 warsztat liczył ponad 30 członków, miał w dalszym ciągu skład wielonarodowościowy, ale nosił nazwę Polskiej Loży Ma-*



Patent oficerski Jerzego Langroda wystawiony przez Grande Loge de France.

Archiwum Wielkiej Loży Narodowej Polski w Warszawie,  
 Akta Loży-Matki „Kopernik” na Wsch.: Paryża, vol. 1;  
 Archiwum Jean Wojciech Siciński, t. 1, Paryż 2008.

*cierzystej „Kopernik” i uważał się za spadkobiercę Wielkiej Łoży Narodowej Polski. Obok Polaków zasiadali w niej Jugosłowianie [...] Ukraińcy, dwaj Rosjanie, jeden Łotysz, jeden Francuz, a nawet jeden Turek. Obrady toczyły się po francusku. Mimo, że członkami Łoży byli przedstawiciele narodów nieraz mocno ze sobą skłóconych (Żydzi – Ukraińcy, Polacy – Ukraińcy, Polacy – Rosjanie), górowała atmosfera braterstwa. Nie zapomniano o kwestiach spornych, nie upiększano historii, ale wierzono, że duch wolnomularstwa, duch tolerancji musi wziąć górę nad konfliktami. Ten skład Łoży dowodził też, jak atrakcyjną może być kultura polska w oczach swych sąsiadów<sup>4</sup>.*

Z biegiem czasu loża „Copernic” uległa całkowitemu spolszczeniu<sup>5</sup>; na język polski przełożono teksty rytuału, obrady toczyły się po polsku. Od placówki odłączyła się grupa Ukraińców, która założyła własny warsztat „Vox Ukrainae” pod egidą Wielkiej Łoży Narodowej Francji, ale przyczyną secesji były kwestie ściśle formalne, związane z rozłamem w Wielkiej Łoży Francji w latach 1963-1964. Obie placówki, polska i ukraińska pozostały przecież w braterskich stosunkach, czemu dały wyraz organizując na przykład w 1995 roku wspólne obchody 50-lecia współdziałania. W 1965 roku członkowie „Kopernika” założyli Społeczność Wolnomularzy Polskich, nieformalne zrzeszenie, „bez prezesa i zarządu”, wydające doroczny biuletyn, będący platformą kontaktową wolnomularzy polskich rozsianych po świecie i należących do różnych obediencji: w Belgii, Holandii, Anglii, Włoszech, Izraelu, Australii, Brazylii, Wenezueli, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Francji. Na przewodniczącego owego stowarzyszenia, prawdziwie „niewidzialnego kolegium” różokrzyżowców obrali sobie, oczywiście, profesora Langroda, który też na swojej wolnomularskiej drodze dotarł do stopnia bodaj najpiękniejszego: Kawalera Różanego Krzyża (18° RSDU).

Wielu krążących po zachodnim świecie podobnych polskich „różokrzyżowców” odwiedziło świątynię „Kopernika” przy 8, Rue Puteaux i wygłaszało w niej deski lożowe (prelekcje); byli wśród nich Kazimierz Okulicz (1890-1981), gen. Kordian Zamorski (1890-1983) z Londynu, Adam Prajer (1886-1976)<sup>6</sup>.

Loża „Kopernik”, przez długie lata kierowana i wspierana olbrzymim autorytetem Jerzego Langroda rozwijała liczne inicjatywy tak ściśle wolnomularskie, jak i skierowane na zewnątrz. Organizowała spotkania z innymi lożami emigracyjnymi, głównie węgierskimi i rumuńskimi. Misję budowania autentycznego porozumienia pomiędzy przedstawicielami



Duplikat dyplomu  
Mistrza Jerzego Langroda  
wydany przez Grande Loge de France.

Archiwum Wielkiej Łoży Narodowej Polski w Warszawie,  
Akta Łoży-Matki „Kopernik” na Wsch.: Paryża, vol. 1;  
Archiwum Jean Wojciech Siciński, t. 1, Paryż 2008.

państw radzieckiego „bloku” uzupełnić miała wkrótce równie poważnym zadaniem nawiązania dialogu pomiędzy środowiskiem wolnomularskim i Kościołem rzymsko-katolickim. Ranga tego zadania była prostą wykładnią faktu, że zdecydowana większość członków paryskiego „Copernica” należała do wyznawców tego Kościoła. Niedaleka przyszłość miała też pokazać, że problem stosunku Kościoła rzymskiego do wolnomularstwa i wolnomularzy żywo interesować będzie także przedstawiciele ruchu w Polsce, gdzie począwszy od 1989-1990 roku doszło do jego szybkiego odradzenia się: wpraw w ramach Wielkiej Łoży Narodowej Polski (27 grudnia 1991 roku), później zaś (11 listopada 1997 roku) Wielkiego Wschodu Polski i innych obediencji symbolicznej kielni.

Interesującą kwestię udziału „Copernica” w – nieudanej jak się miało okazać – próbie dialogu pomiędzy wolnomularstwem regularnym a Kościołem rzymsko-katolickim poświęciłem więcej uwagi w referacie wygłoszonym w 2009 roku w Krakowie, który stał się punktem wyjścia do niniejszego tekstu<sup>7</sup>.

Historia paryskiego „Kopernika” splotła się ściśle z dziejami siostrzanej placówki w Warszawie, pierwszej łoży odrodzonej po wschodniej stronie Żelaznej Kurtyny. Oto w stolicy Polski, dnia 12 lutego 1961 roku grupa ośmiu przedwojennych wolnomularzy dokonała „obudzenia” Łoży-Matki „Kopernik”, nie wiedząc zresztą zbyt wiele o warsztacie paryskim. Grupa ta działała na podstawie pełnomocnictw Stanisława Stępowskiego (1870-1952) oraz ostatniego Wielkiego Mistrza, Mariana Ponikiewskiego (1876-1954), pełnomocnictw przekazanych Mieczysławowi Bartoszkiewiczowi. Założycielami łoży byli: Mieczysław Bartoszkiewicz (1884-1964), Tadeusz Gliwic (1907-1994), Aleksander Lutze-Birk (1878-1974), Józef Roliński (1889-1962), Erazm Samotyha (1886-1963), Marian Henryk Serejski (1897-1975), Jan Wolski (1888-1975), Stefan Zbrożyna (1892-1971)<sup>8</sup>.

Wspomniane tu wydarzenia tak oto relacjonował Jan Winczakiewicz na przełomie 1992 i następnego roku:

*Przez wiele lat bracia z łoży „Kopernik” uważali, że są jedynymi spadkobiercami Wielkiej Łoży Narodowej Polski i jedyną placówką dbającą o ciągłość wolnomularstwa polskiego. Ale w roku 1963 przybył z Warszawy do Paryża dzisiejszy Wielki Mistrz Wielkiej Łoży Narodowej Polski [tj. Tadeusz Gliwic – przyp. T. C.] z wiadomością, że od dwóch lat działa w kraju warsztat noszący tę samą nazwę Łoży Matki Polski „Kopernik”, założony w sposób jak najbardziej regularny przez grupę przedwojennych masonów. Odtąd zaczęła się braterska*



Wschód świątyni Macierzystej Loży Polski „Copernic”  
w podparyskim Neuilly-Bineau.

Fot. Tadeusz Cegielski.

*współpraca między obu lożami. Ponieważ „Kopernik” warszawski pozostawał w głębokiej konspiracji i żył w stałym zagrożeniu, „Kopernik” paryski uważał nadal za swój obowiązek czuwanie nad ciągłością wolnomularstwa polskiego i reprezentowania go na Zachodzie. Z obowiązku tego zwolnił go dopiero rozwój wypadków w ostatnich latach, w szczególności powołanie do życia Wielkiej Loży Narodowej Polski w dniu 27 grudnia 1991 roku. Ale „Kopernik” paryski, związany odąd organicznie z wolnomularstwem krajowym istnieć będzie nadal, aby w dalszym ciągu uprawiać w swym tonie „sztukę królewską” i oddawać w miarę możliwości usługi braciom w Polsce<sup>9</sup>.*

Autor tych słów wraz z paryskimi braćmi Jean Wojciechem Sicińskim (ur. 1938) oraz Sergiuszem Chądzyńskim (ur. 1955), w przełomowych dla polskiego wolnomularstwa latach 1989-1991 nakłonili zakonspirowanych współbraci warszawskich do stopniowego otwarcia się na świat wolnomularski, a z czasem zaś także na świat profański.

Aż do końca 1989 roku bowiem, warszawska Loża-Matka „Kopernik” swoje stosunki ze światem wolnomularskim ograniczała do siostrzanej placówki paryskiej. Na przełomie tego i następnego roku zapadła w Warszawie, nie bez wpływu braci paryskich, decyzja o ujawnieniu się podziemnego warsztatu – na razie tylko wobec zagranicznych obediencji. Kolejnym ważnym krokiem było, poczynszy od września 1992 roku, ujawnienie istnienia Wielkiej Loży Narodowej Polski wobec opinii publicznej w kraju i na świecie<sup>10</sup> – co nastąpiło przy okazji międzynarodowej konferencji masońskiej w Ciężeniu, w dniach od 5 do 6 września 1992 roku<sup>11</sup>.

Do Ciężenia przybyli wówczas, prócz wspomnianych tu liderów paryskiego „Kopernika”, także Wielki Mistrz Wielkiego Wschodu Włoch (Grande Oriente d’Italia, GOI), Giuliano Di Bernardo, były Wielki Komandor Rady Najwyższej RSDU dla Włoch, Elvio Sciubba oraz Polak piastujący urząd Wielkiego Mówcy GOI, Emilio Drach. Z Pragi przyjechał Jiří Šonka, Wielki Sekretarz ds. zagranicznych Wielkiej Loży Czechosłowacji; Wielką Lożę Narodową Francji reprezentował Paul Cierniak, Wielki Mistrz prowincjonalny Alzacji i Lotaryngii, zaś Wielkiego Mistrza Wielkiej Loży Stanu Illinois, Edward Round. Ten przebywał już od pewnego czasu w Polsce: jako wolontariusz wspomagał utworzenie pierwszej w Polsce niepublicznej szkoły biznesu w Nowym Sączu.

W dialogu na linii wolnomularstwo – świat profański, bracia z paryskiego „Kopernika” znaleźli po stronie polskiej partnerów w osobach Jana Józefa Lipskiego (1926-1991), lidera opozycji demokratycznej z lat 1976-1989,



Jean Wojciech Siciński,  
wieloletni Czcigodny Mistrz Łoży „Copernic”.

Fot. archiwum „Ars Regia”.

Tadeusza Gliwica (1907-1994), syna wybitnego wolnomularza międzywojennego Hipolita, pierwszego Wielkiego Mistrza odrodzonej WLNP, a od października 1993 roku także Wielkiego Komandora odrodzonej Rady Najwyższej dla Polski Rytu Szkockiego Dawnego Uznanego.

Nowe zadanie kierownictwa „Copernica” polegało na wykorzystaniu wieloletnich kontaktów z adeptami w Italii, tak z mieszkającymi tam Polakami, jak i wybitnymi braćmi włoskimi<sup>12</sup>. Do pierwszej grupy należeli wspomniany już Emilio Drach oraz Emmanuel Lopatto, należący do włoskiej obediencji rytu mieszanego, równocześnie jednak związany z „Kopernikiem” w Paryżu. Wolnomularze ci mieli wspomóc wysiłki Paryżan w Warszawie, a także zabiegać o uznanie polskiego wolnomularstwa na forum międzynarodowym. Zadanie tyleż ważne, co i niełatwe, jako że warszawska Loża-Matka „Kopernik” działała przez trzydzieści lat w pełnej konspiracji. Z punktu widzenia wolnomularskich norm była lożą „dziką”, nieregularną, choć przyznać trzeba, że tę wymuszoną nadzwyczajnymi okolicznościami „nieregularność” wybaczyły jej z czasem wszystkie regularne i strzegące tradycji obediencje, z Wielką Zjednoczoną Lożą Anglii czy Wielkim Wschodem Belgii na czele. Przecież nie dosyć na tym problemów: gościnna od czasów wojny i zawsze przyjazna loża „Copernic” Wielka Loża Francji należała do obediencji „nieregularnych”, a to z powodu braterskich związków z Wielkim Wschodem Francji. W konsekwencji, centrala patronująca paryskiej placówce nie mogła być pomocna przy reaktywacji aspirującej zawsze do regularności Wielkiej Loży polskiej. Miarą eleganckiej, prawdziwie braterskiej postawy kierownictwa WLF okazało się zrozumienie dla potrzeb i ambicji polskich braci i bezwarunkowa zgoda na opuszczenie przez członków „Copernica” szeregów tej obediencji i przejście do regularnej Wielkiej Loży Narodowej Francji. Dnia 23 października 1992 roku ukonstytuowana tu została nowa placówka pod numerem 748 oraz identyczną jak wcześniej nazwą „Copernic”<sup>13</sup>.

Do delikatnej misji w Warszawie Paryżanie wykorzystali brata Elvio Sciubbę z Włoch, który jesienią 1991 roku jako pierwszy niepolski wolnomularz pojawił się (dwukrotnie) w skromnej świątyni warszawskiej Loży-Matki, goszczącej w domu Tadeusza Gliwica przy ulicy Lekarskiej w Warszawie. Wizyty Brata Sciubby na Lekarskiej miały miejsce w dniach 6 października oraz 25 listopada 1991 roku. Daty te uznać można za symboliczny moment wyjścia warszawskiego środowiska wolnomularskiego z trwającej pół wieku konspiracji.

To właśnie za sprawą coraz liczniej powracających do Polski młodych wolnomularzy, inicjowanych w paryskim „Copernicu” (choć także w in-

nych jeszcze lożach Francji, Belgii, Stanów Zjednoczonych) przełamana została – konieczna dotąd, ale teraz już coraz bardziej anachroniczna – izolacja warszawskiej placówki. Członkowie „Copernica”, wśród których wymienić trzeba zwłaszcza dzierżącego od 2006 roku do dziś młotek Wielkiego Mistrza, Brata Marka Żółtka-Żółtkiewicza. Urodzony w 1957 roku, absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, spędził bez mała dziesięć lat we Francji; przywiózł ze sobą – tak jak i inni „powracający” bracia – standardy zachowań i wzory ideowe właściwe dla wolnomularstwa na Zachodzie. Spotkanie obu światów nie było przecież doświadczeniem łąnym ani dla jednej, ani dla drugiej strony.

*Należy ono do innego już rozdziału Sztuki Królewskiej w Polsce – do dziejów odrodzonej w 1991 roku Wielkiej Loży Narodowej Polski<sup>14</sup>.*

### Przypisy

- <sup>1</sup> Por.: Archiwum Wielkiej Loży Narodowej Polski w Warszawie (dalej jako: ArWLNP), Akta Loży–Matki „Kopernik” na Wsch. Paryża (dalej jako: L. „Kopernik”), vol. 1; ArWLNP, Archiwum Jean Wojciech Siciński, t. 1, Paryż 2008 (maszynopis powielany): *Faksymile dokumentów założycielskich*.
- <sup>2</sup> Por.: [Pismo z] 24 décembre 5939 [1939], *La Loge provisoirement constitué à l’Or. de Paris [do] la Grande Loge de France*, ArWLNP, L. „Kopernik”; reprodukcja dokumentu w: ArWLNP, Archiwum Jean Wojciech Siciński, t. 1, op. cit.
- <sup>3</sup> Biografia Jerzego Langroda głównie na podstawie: L. H a s s, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821-1999*, Warszawa 1999, s. 266 i n.
- <sup>4</sup> J. W i n c z a k i e w i c z, *Polska loża „Kopernik” w Paryżu*, „Ars Regia”, R. II: 1993, nr 2 (3), s. 89-95, tu s. 90; zob. także: i d e m, *Spowiedź masona*, „Ars Regia”, R. VI: 1997, nr 1-2 (11-12), s. 213-218.
- <sup>5</sup> Paryska Macierzysta Loża Polski „Copernic” do końca 1991 roku pozostała wierna obediencji, która w trudnych czasach udzieliła jej schronienia i sprawowała nad nią opiekę. W grudniu 1991 roku paryski „Copernic” podjął trudną decyzję – w związku z reaktywacją Wielkiej Loży Narodowej Polski (WLNP) – o przejściu do regularnej Grande Loge Nationale Française (GLNF). Decyzja ta umożliwiła odbudowującej się polskiej obediencji zachowanie regularnych stosunków z paryskim „Kopernikiem”.
- <sup>6</sup> J. W i n c z a k i e w i c z, *Polska loża „Kopernik”*, op. cit., s. 91.
- <sup>7</sup> Ponieważ tekst ma ukazać się w 2012 roku w pracy zbiorowej pt. *Nietypowe formy migracji Polaków od XIX do XX wieku*, nakładem wydawnictw Krakowskiej Akademii im. A. Frycza-Modrzewskiego, do niego też odsyłam zainteresowanych.
- <sup>8</sup> Por.: ArWLNP, Papiery Tadeusza Gliwica.

- <sup>9</sup> J. Winczakiewicz, *Polska loża „Kopernik”*, op. cit., s. 95; zob. też: i d e m, *Spo-wiedź masona*, op. cit., s. 213-218.
- <sup>10</sup> O dylematach związanych z tym procesem szerzej zob.: T. C e g i e l s k i, *Liberum Conspiro? Masoneria polska – elity społeczne – państwo*, [w:] *Kuchnia władzy. Księga pamiątkowa z okazji 70-tej rocznicy urodzin Andrzeja Garlickiego*, red. W. B o r o d z i e j, J. K o c h a n o w s k i, Warszawa 2005, s. 59-95.
- <sup>11</sup> Szczegóły na temat spotkania w Ciężeniu zob.: ArWLNP, T. C e g i e l s k i, *Dwie dekady „sztuki królewskiej” w Polsce, 1984-1994-2004* (maszynopis wspomnień autora). Na ciężęńskiej konferencji gospodarze zaprezentowali pierwszy numer czasopisma „Ars Regia” poświęconego, jak głosiła winieta, „myśli i historii wolnomularstwa”, zob.: [T. C e g i e l s k i, W. L e n g a u e r], *Piętnaście lat później*, „Ars Regia”, R. X: 2007/2008, nr 17, s. 9-24; *Kronika*, ibidem, s. 279-294.
- <sup>12</sup> Por.: *The Masonic Meeting in Poland „Palace of Ciazen” 5<sup>th</sup> and 6<sup>th</sup> September, 1992*, „L’Incontro Delle Genti”, R. XXXII: 1992 (Luglio-Settembre), nr 3, s. 15-18.
- <sup>13</sup> Por.: ArWLNP, Dokumenty Wielkiej Loży Narodowej Polski: *Report. Warsaw, Ja-nuary 10, 1992*. Zob. także: T. C e g i e l s k i, *W labiryncie polityki. Krytyczna historia wolnomularstwa polskiego w XX wieku*, [w:] *Wolnomularze trzeciego tysiąclecia*, P. G a m b i [wyd.], Katowice 2010, s. 87-108.
- <sup>14</sup> *Masoneria nie jest religią. Tadeusz Cegielski w rozmowie z Janem Tomaszem Lipskim*, „Gazeta Wyborcza”, 21-22 sierpnia 1999 (sobota-niedziela), s. 168; zob. także: T. C e g i e l s k i, wywiad udzielony 9 maja 2000 roku dla „Gazety Morskiej” (dodatek do „Gazety Wyborczej”); oba wywiady dostępne jako dokumenty internetowe: [www.wlnp.pl](http://www.wlnp.pl).